

O różnorodności w Koszalinie

16 kwi 2019 10:03 Autor: Dawid Przybyliński



Karta Różnorodności również w Koszalinie. Miasto dołączyło do europejskiego grona organizacji promujących równe traktowanie w miejscu pracy. Deklarację podpisano w minioną sobotę, 13 kwietnia 2019 r. podczas 7. Regionalnego Kongresu Kobiet. W wydarzeniu uczestniczył m.in. Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Stanisław Wziątek. Urząd Marszałkowski dofinansował organizację konferencji.

Karta Różnorodności to międzynarodowa inicjatywa wspierana przez Komisję Europejską, realizowana w takich państwach jak: Austria, Belgia, Chorwacja, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Szwecja, Węgry, Włochy. Skupia ona organizacje i firmy, które aktywnie przeciwdziałają dyskryminacji i mobbingowi, tworząc przyjazne, włączające miejsca pracy.

- Karta Różnorodności stanowi bardzo ważną deklarację. To opowiedzenie się po stronie pewnych wartości. Cieszę się, że samorządy wyznaczają standardy – mówi Członek Zarządu Województwa **Stanisław Wziątek**.

Warto też przypomnieć, że Województwo Zachodniopomorskie jest drugim urzędem marszałkowskim, które wprowadziło Kartę Różnorodności. Dokument uroczystie podpisano we wrześniu 2018 r.

Zobacz także: [Pomorce Zachodnie stawia na równość. Urząd Marszałkowski z Kartą Różnorodności \(video\)](#) [1]

W trakcie kongresu, oprócz tematów związanych z równością i wdrażania zapisów Karty, rozmawiano także o przeciwdziałaniu przemocy. Magdalena Piasecka z **Wydziału Współpracy Społecznej** Urzędu Marszałkowskiego przedstawiła wyniki raportu przygotowanego przez Szczecińskie Towarzystwo Socjologiczne. Dokument dotyczy form przemocy doświadczanych przez mieszkanki wsi. Są w nim także zawarte informacje na temat instytucjonalnej oferty pomocowej w zakresie przeciwdziałania przemocy. Raport jest dostępny na stronie WWS.

Goście koszalińskiego Kongresu Kobiet obejrzeni także fabularyzowany dokument „**Silaczki**” Marty Dzido i Piotra Śliwowskiego. To obraz o bojownicach, patriotkach, aktywistkach, żołnierzkach, sufrażystkach, o ich wieloletnim boju o sprawę kobiecą – bo – jak krzyczała do tłumów Zofia Daszyńska-Golińska w 1911 roku podczas marszu krakowskich emancypantek: Praw się nie dostaje! Prawa się zdobywa w walce!

Przeczytaj także: [Chcemy całego życia". Za nami przedpremierowy pokaz „Silaczek” i debata 100 lat – czy to dużo?](#) [2]

Informacja z Biura Prasowego UMWZ

Galeria

[3]

https://www.archiwum-wzp.pl/rowne-traktowanie/karta-roznorodnosci/o-roznorodnosci-w-koszalinie?mobile_switch=standard